

Robot otrzymał obywatelstwo i akt urodzenia

5 lutego 2017

Najwyższy czas abyśmy przyzwyczaili się do dziwności tego świata. Belgia zaskoczyła wszystkich „dzieckiem”, które raczej nie przypomina człowieka i jak na rzekomo nowo narodzoną istotę posiada nietypową wagę i rozmiary, nie wspominając już o braku takich organów jak serce czy mózg, ale i tak jest traktowane jak jeden z nas. Robot został właśnie nowym obywatelem Belgii.

Pepper, humanoid opracowany przez firmę Aldebaran, otrzymał obywatelstwo, akt urodzenia podpisany przez burmistrza miasta Hasselt, Nadę Vananroye, a także imię i nazwisko – Fran Pepper. „Dziecko” o masie 28 kilogramów i wzroście 120 centymetrów posiada dwóch rodziców – są to Astrid Hannes, dyrektorka wyższej szkoły PXL, oraz Francis Vos, szef tamtejszego wydziału informatycznego.

Robot będzie żył na terenie placówki, będzie zasiadał w recepcji i witał gości. W przeciwieństwie do informacji, jakie dobiegają do nas z Chin czy Japonii, Fran Pepper nie odbierze ludziom pracy, tylko będzie z nimi współpracować. Martwi jednak to, że skoro roboty już zaczynają otrzymywać obywatelstwo, traktowane są jak dzieci i mają rodziców, to prędzej czy później ludzie, zamiast rodzić dzieci, zechcą adoptować roboty. Japonia ma w tej kwestii bardzo poważny problem, gdyż tamtejsze społeczeństwo robi się coraz starsze.

Przypomnijmy, że zdaniem Unii Europejskiej, roboty przemysłowe należałoby traktować jak „elektronicznych ludzi” a wykonana przez nie praca powinna zostać opodatkowana. Politycy chcieliby więc traktować maszyny na równi z ludźmi i „zmusić je” do płacenia składek na ubezpieczenie zdrowotne i emeryturę. Zatem firmy, które zatrudniłyby roboty do pracy,

musiałyby płacić wysokie podatki. Tak się składa, że Unia Europejska jako jedyna wyszła z taką propozycją.

Autorstwo: John Moll

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl